

Ferdynand Rymarz

Izba lubelska

Palestra 21/10(238), 99-100

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nymi poradami, dotyczącymi problemów występujących najczęściej w praktyce adwokatury”.

Autor zakończył artykuł następującą uwagą:

„Będziemy radzi, jeśli nasze skromne doświadczenia wykorzystane zostaną w jakimś stopniu przez naszych polskich Kolegów”.

Wydaje się, że rozwojem opisanych placówek badawczych, ich dorobkiem wydawniczym powinien zainteresować się bliżej nasz Ośrodek Badawczy Adwokatury. Ze wszechmiar pożądana zwłaszcza byłaby chyba wymiana doświadczeń w zakresie metodyki działalności adwokackiej w obu krajach.

*

Tygodnik „Polityka” (nr 35 z dnia 27 sierpnia br.) opublikował interesujący esej Hanny Krall zatytułowany *Rozmowy z Tadeuszem de Virion, adwokatem*. Ze strzępów czterech rozmów wyłowić można kilka zdań o dużym wymiarze społecznym. Ot, choćby takie:

„Powszechność niektórych rodzajów przestępstw wyklucza moralną ich ocenę(...)”.

Trafność wyrażonej myśli odnosi się w obecnym czasie zwłaszcza do przestępstw łapownictwa oraz przemytu.

„By skazać człowieka trzeba mieć pewność, że popełnił przestępstwo. obrońca nie musi uważać, że człowiek przestępstwa nie popełnił, musi natomiast zbadać, czy nie ma żadnych wątpliwości w tej sprawie. Ja na przykład nie dociekam, czy mój klient naprawdę zrobił to, o co go się oskarża. A w każdym razie nigdy nie pytam go o to (...). Ja wcale nie mam być przekonany o niewinności (...)”.

Takie wyznanie to jakby obnażenie stylu pracy adwokackiej!

„(...)moje zadanie jest skromne: polega na tym, by pilnować prawa. To znaczy — by nadawać czy też przywracać mu taki sens, jaki miało w swoim założeniu. Prawo (...) jest sformułowane mądrze i bardzo ładnie — nikt nie pisze brzydkich konstytucji przecież. Teraz chodzi już tylko o to, by rzeczywista wolność ludzkiego działania nie była węższa od tych znakomych praw. Z takim to skromnym celem wchodzę w kolejne światy i czasem z uczuciem ulgi, a czasem z pewną zazdrością — opuszczam je (...)”.

W tych słowach zawarta została apologetyka roli adwokata-obrońcy.

s.m.

KRONIKA

Z życia izb adwokackich

Izba lubelska

Spotkanie członków Rady Adwokackiej w Lublinie z delegacją prawników-demokratów z Belgii. W miesiącu maju br. Rada Adwokacka w Lublinie

podejmowała w swoim domu wypożyczynkowym w Kazimierzu nad Wisłą przebywającą w Zarządzie Okręgu Zrzeszenia Prawników Polskich delegację prawników-demokratów z Belgii.

Spośród członków tej delegacji dwie osoby reprezentowały sądownictwo, a trzy adwokatów belgijską. Z ramienia Zarządu Głównego ZPP towarzyszył delegacji sekretarz generalny ZG ZPP prokurator S. Kołodziej. Radę Adwokacką w Lublinie reprezentowali: dziekan Rady adw. Jerzy Kiełbowicz i członkowie Rady: adw. adw. Piotr Pytka, Ryszard Drozd i Tadeusz Fajks oraz przedstawiciel POP adw. Zbigniew Kokoszyński.

Po zwiedzeniu zabytków architektoniczno-krajoznawczych miasta Kazimierza, odbyło się potem w domu wypoczynkowym adwokatów uroczyste spotkanie, w trakcie którego obie strony poinformowały się wzajemnie o sy-

tuacji i pozycji adwokatów w swoich krajach, o jej udziale w wymiarze sprawiedliwości i w życiu społecznym oraz na temat sytuacji socjalno-bytowej adwokatów.

Adwokaci belgijscy wskazywali na niełatwy start w ich kraju młodego adwokata rozpoczynającego praktykę zawodową oraz na dużą liczbę adwokatów w Belgii i silną konkurencję zawodową. Z zadowoleniem i uznaniem wyrażali się o gościnności adwokatów lubelskich oraz o możliwości wspólnego wypoczynku w pięknie położonym korporacyjnym domu wypoczynkowym.

adw. Ferdynand Rymarz

Izba łódzka

1. Poprawa warunków lokalowych Zespołów Adwokackich Izby Łódzkiej. W ramach długofalowej akcji poprawy warunków lokalowych Zespołów Adwokackich Izby Łódzkiej otwarty został w czerwcu br. nowy lokal Zespołu Adwokackiego Nr 4 w Łodzi przy ul. Narutowicza 43. Lokal został nowocześnie wyposażony, podobnie jak lokal Zespołu Adwokackiego Nr 5 w Łodzi w 1976 r.

Rada Adwokacka w Łodzi w dalszym ciągu aktywnie zabiega o poprawę warunków pracy adwokatów także w innych zespołach — w kolejności według hierarchii potrzeb.

2. Wizyta adwokatów węgierskich w Łodzi. W ramach kontynuacji stosunków przyjaźni pomiędzy adwokatami węgierskimi z Eger a adwokatami Izby Łódzkiej przybyła do Łodzi czteroosobowa grupa adwokatów węgierskich Izby Adwokackiej w Eger. W skład delegacji wchodził adwokat: dr Pál Huga, przewodniczący delegacji z Gyöngyös, oraz dr Anita Szücs z Parád-

-Sasvar, dr Ferenc Fábrián z Gyöngyös i dr János Géresi z Eger.

Goście złożyli wizytę prezesowi Sądu Wojewódzkiego w Łodzi, odwiedzili Zespoły Adwokackie Nr 5 i Nr 8 w Łodzi, złożyli wizytę w Radzie Adwokackiej w Łodzi, a ponadto zwiedzili Warszawę, Gdańsk, Toruń, Malbork i Żelazową Wolę.

W czasie kontaktów z adwokatami łódzkimi goście udzielali licznych odpowiedzi na pytania dotyczące pracy zawodowej adwokatów węgierskich, a także zapoznali się z warunkami pracy adwokatów naszej Izby.

3. Dziekan Rady Adwokackiej w Łodzi wiceprezesem Polskiego Towarzystwa Medycyny Sądowej i Kryminologii — Oddziału w Łodzi. Na posiedzeniu członków Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Medycyny Sądowej i Kryminologii dokonano wyboru nowego zarządu. Wiceprezesem został wybrany adwokat dr Eugeniusz Sindlewski, dziekan Rady Adwokackiej w Łodzi.

Należy zaznaczyć, że grupa adwokatów łódzkich należy do P.T.M.S. i K.